



Monografia Kazimierza Surowca ukazuje szerokie spektrum problemowe poezji Władysława Bełzy – znanego i cenionego już za życia, któremu kłaniano się na ulicy, „a matki wskazywały go dzieciom jako autora książeczek dla najmłodszych”. Najbardziej rozpoznawalny zbiór wierszy dla dzieci to oczywiście *Katechizm polskiego dziecka* (Lwów 1900), ale w omawianej pracy przywoływane są jeszcze 24 inne tomiki poety. Bogactwo treści tego praktycznie zapomnianego dziś dorobku wy-

lania się z interesujących analiz badacza – uważnego czytelnika licznych tekstów Bełzy.

Obraz twórczości pisarza w książce Surowca jest spójny, choć nieoczywisty. Z jednej strony mamy tu bowiem wszechobecne w utworach idee, zwłaszcza takie, jak: miłość macierzyńska, życie zgodne z etyką chrześcijańską, filantropia, współczucie dla osób niepełnosprawnych, podziw dla harmonii stworzonego przez Boga świata, radość z piękna przyrody, przywiązanie do rodzinnego domu. Z drugiej strony widzimy jednak, że poeta nawiązuje i do tradycji romantycznych, i do bliskiego mu pozytywizmu. Dlatego cnotą obywatelską jest według Bełzy zarówno sakralizacja ojczyzny, jak i codzienna dla niej praca. Stąd również kult przeszłości występuje obok krytycyzmu wobec niektórych poczynań przodków: „A naród pije, pije... / I zatopiono wolność i wiarę, / W dzikiej rozpuście, szkaradnie” (*Dawni królowie tej ziemi*), „A kiedy gnuśność nami owładła: / Husaria padła i Polska padła” (*Husarz*). I wreszcie: twórczość Bełzy łączy tradycjonalizm z nowoczesnością, ponieważ obok zachęty czy nakazu kontynuowania tradycji i wiary przodków można tu odnaleźć postulaty solidaryzmu społecznego czy emancypacji kobiet w sferze pracy, a także preferowanie nagany słownej zamiast kary cielesnej (traktowania różeczką).

Dla wierszy Bełzy znamienne jest również uczynienie pracy jednym z najważniejszych kryteriów moralnej oceny człowieka: „Bo nie złocone pałaców progi, / W pocziwych oczach ludzi bogacą... / Droższy jest często domek ubogi, / Jeśli zdobyty mozolną pracą” (*Praca*).

W utworach autora *Zaklętych dzwonów* dominują funkcje poznawcze i wychowawcze, które są realizowane na różne sposoby. Aby lepiej dotrzeć do czytelnika dziecięcego oraz żeby przeżycia wyrażone w wierszu okazały się bliskie małemu odbiorcy, Bełza stosuje różnorodne strategie nadawcze: mówienie nie tylko z perspektywy starszego pana, ojca, ale także małego chłopca czy dziewczynki (w tym również dziecka niepełnosprawnego).

Monografia ma kilka istotnych zalet. Pierwszą z nich jest sam sposób mówienia o poezji Bełzy: rzetelny (pozostający blisko tekstu literackiego), interesujący i przystępny. Druga zaleta to świetna znajomość biografii Bełzy i osadzenie jej w kontekstach epoki (m.in. polityka kulturalna zaborców, rynek wydawniczy, tradycja romantyczna, pozytywizm). Trzecim przymiotem pracy jest doskonała znajomość tekstów poetyckich, a zwłaszcza ich złożonej genologii (wiersz liryczny, bajka, powiastka, obrazek). Czwartą z najistotniejszych zalet jest przybliżenie i wyjaśnienie nieporozumień związanych z funkcjonowaniem odmiennej wersji fragmentu: „– A w co wierzysz? – W Polskę wierzę”. Niejako przy okazji lektura pracy „*Kto ty jesteś?*” prowokuje do zadawania pozornie oczywistego pytania: czym jest dziś patriotyzm?

Jedyną „wadą” tej książki jest jej temat, obejmujący „tylko” poezję. Wiadomo bowiem, że Bełza jako twórca dla dzieci wypowiadał się w wielu gatunkach literackich, m.in.: opowiadaniach, legendach i baśniach. Chciałoby się przeczytać kolejną publikację, która – tak jak ta – z prawdziwym zapałem i pasją opowiadałaby o pozostałej części dorobku Władysława Bełzy adresowanego do młodego odbiorcy.

Marcin Lutomiński